

*Jadwiga Florczak-Bywalec \**

## **SYTUACJA KOBIET NA RYNKU PRACY W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM**

### **1. UWAGI WSTĘPNE**

Proces zmian systemowych związanych z przechodzeniem do gospodarki rynkowej, trwający w Polsce już ponad 4 lata, dowiódł, jak trudnym i złożonym zadaniem jest budowa nowego ustroju gospodarczego. O ile powszechnie akceptowane są główne cele transformacji systemowej, takie jak: wzrost efektywności gospodarowania czy zwiększenie konkurencyjności polskiej gospodarki, o tyle zjawiska towarzyszące realizacji tych celów wywołują często wiele emocji i budzą liczne kontrowersje. Przykładem jest radykalna zmiana sytuacji na rynku pracy. W miejsce występującego powszechnie w warunkach gospodarki centralnie planowanej niedoboru zasobów pracy, pojawiło się masowe i chroniczne bezrobocie. Na koniec stycznia 1993 r. Polska, ze stopą bezrobocia 14% zajmowała trzecie miejsce w Europie po Hiszpanii (20,2%) i Irlandii (18,8%)<sup>1</sup>.

W całym powojennym okresie źródłem wzrostu zatrudnienia były w znacznej części aktywizujące się zawodowo kobiety. Coraz lepiej wykształcone, traktowały pracę zawodową jako nieodłączny element dorosłego życia. Część z nich przerywała ją na czas wychowywania małych dzieci. Utrwalił się model kobiety łączącej obowiązki rodzinne z pracą zarobkową. Wraz z transformacją naszej gospodarki w kierunku systemu rynkowego pojawiło się bezrobocie, zjawisko nowe dla osób w wieku produkcyjnym, niekorzystne tak z ekonomicznego, jak i społecznego punktu widzenia. Od 1990 r. obserwujemy stały wzrost liczby osób pozostających bez pracy. Coraz częściej są to kobiety. Ich udział wśród bezrobotnych wzrósł z 42% w styczniu 1990 r. do 53,9% w listopadzie 1992 r. Również stopa bezrobocia

\* Dr, adiunkt w Katedrze Polityki Ekonomicznej UŁ.

<sup>1</sup> „Gospodarka Narodowa” 1993, nr 5-6, materiały GUS.

oszacowana przez I. Kotowską była we wrześniu 1992 r. wyższa dla kobiet (15,5%) niż dla mężczyzn (12%), przy czym miejski rynek bardziej dyskryminuje kobiety. Stopy bezrobocia wyniosły tutaj odpowiednio 16,6% i 13,8%. Na wsi stopień zagrożenia bezrobociem obu płci jest podobny<sup>2</sup>.

Za wyodrębnieniem problematyki bezrobocia kobiet przemawiają różnice między mężczyznami i kobietami występujące na rynku pracy. Kobiety są bardziej niż mężczyźni narażone na utratę pracy, trudniej znajdują nowe zatrudnienie. Wyjaśnienia dotyczące przyczyn gorszej sytuacji kobiet na rynku pracy znaleźć można w licznych teoriach rynku pracy<sup>3</sup>. W znacznej mierze wiążą się one z obowiązkami, jakie pełnią kobiety w rodzinie. Ze względu na prawną ochronę macierzyństwa i pracy kobiet oraz związane z tym świadczenia, pracodawcy wolą zatrudniać na stałe mężczyzn<sup>4</sup>. Uważają często, że szkolenie kobiet jest nieopłacalne ze względu na nieciągłość ich zatrudnienia. Kobiety, chcąc pogodzić obowiązki domowe z pracą zawodową, wolą pracować bliżej domu, mniej chętnie zmieniają miejsce zamieszkania, trudniej znajdują czas na uzupełnienie kwalifikacji lub ich zmianę. Dotyczy to zwłaszcza matek małych dzieci.

Segregacja zawodowa w przedsiębiorstwach, głównie przemysłowych, jest niekorzystna dla kobiet. Pracują w mniejszej liczbie zawodów, uważane są często za pracowników drugorzędnych i w przypadku redukcji zatrudnienia, zwalniane są częściej niż mężczyźni<sup>5</sup>. Na podstawie wyników wielu badań, na które powołuje się I. Reszke<sup>6</sup>, można utwierdzić się w przekonaniu, że kobiety są grupą relatywnie upośledzoną na rynku pracy.

Zróżnicowanie przestrzenne bezrobocia uzasadnia prowadzenie analizy tego zjawiska w ujęciu regionalnym. Województwo łódzkie należy do obszarów szczególnie zagrożonych bezrobociem. Wiąże się to przede wszystkim ze spadkiem zatrudnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych. W 1991 r. największy spadek zatrudnienia w zakładach przemysłowych zatrudniających powyżej 5 osób wystąpił w województwie łódzkim. Nowo powstające przedsiębiorstwa prywatne to najczęściej zakłady małe, zatrudniające do 50

<sup>2</sup> I. Kotowska, *Pozycja kobiet na polskim rynku pracy*, „Wiadomości Statystyczne” 1993, nr 3.

<sup>3</sup> Są to teorie powstałe na gruncie doświadczeń krajów zachodnich. Dotychczasowe badania bezrobocia w Polsce nie dostarczyły jeszcze wystarczających informacji na ten temat.

<sup>4</sup> Por. M. Szykło-Skoczny, *Bezrobocie jako kwestia społeczna. Studium społecznych i prawnych problemów bezrobocia w RFN*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1987.

<sup>5</sup> Por. D. M. Gordon, *Theories of Poverty and Underemployment, Orthodox, Radical and Dual Labor Market Perspectives*, Heath Lexington 1974; R. D. Barron, G. M. Norris, *Sexual Division and the Dual Labour Market*, [w:] *Dependence and Exploitation in Work and Marriage*, eds. D. L. Barker, S. Allen, Longman London 1976; cyt. za: I. Reszke, *Problemy bezrobocia kobiet*, „Studia Socjologiczne” 1991, nr 3-4.

<sup>6</sup> I. Reszke, *Problemy bezrobocia...*

osób, upadały natomiast zakłady duże, czasami z kilkutyśiecznymi załogami<sup>7</sup>. Warto jednak odnotować, że już w 1992 r. wzrost zatrudnienia w sektorze prywatnym był wyższy niż spadek zatrudnienia w sektorze publicznym<sup>8</sup>.

Województwo łódzkie, jak wynika z badań<sup>9</sup>, należy do grupy pięciu, w których sytuacja kobiet na rynku pracy jest najgorsza. Przedmiotem analizy jest charakterystyka bezrobotnych kobiet oraz zmian zachodzących na kobiecym rynku pracy w województwie łódzkim.

Coraz częściej spotkać można opinie, że w warunkach przewagi podaży nad popytem na pracę, kobiety powinny wycofywać się z rynku pracy, koncentrując swą aktywność na obowiązkach rodzinnych. Również niektóre badania dotyczące bezrobocia zdają się potwierdzać tezę, że dyskryminacja zawodowa kobiet przybiera zawsze na sile w okresach wzrastającego bezrobocia<sup>10</sup>.

## 2. POZIOM BEZROBOCIA

Począwszy od stycznia 1990 r. rynek pracy z rynku pracobiorcy przekształcił się w rynek pracodawcy. W ciągu 3 lat w województwie łódzkim nastąpił gwałtowny spadek zatrudnienia, czego konsekwencją było rosnące bezrobocie. Najszybciej rosło w 1990 r. W końcu roku liczba bezrobotnych była ponad czterokrotnie większa niż w końcu pierwszego kwartału.

Tabela 1

Bezrobotni w województwie łódzkim w latach 1990–1992  
Stan na koniec kwartałów

Lata	Ogółem	W tym kobiety		Stopa bezrobocia <sup>a</sup>	
		w liczbach	%	w województwie łódzkim	w Polsce
1	2	3	4	5	6
kwartały					
1990 I	11 722	4 149	35,4		
II	22 384	8 612	38,5		

<sup>7</sup> Z. Pawłowska, *Zmiany w regionalnym obrazie polskiego przemysłu*, „Wiadomości Statystyczne” 1993, nr 4; por. także M. Opałło, *Obraz województw*, „Wiadomości Statystyczne” 1993, nr 5.

<sup>8</sup> Por. *Program restrukturyzacji regionu łódzkiego*, „Życie Gospodarcze” 1993, nr 34.

<sup>9</sup> Por. Z. Janowska, J. Martini-Fiwek, Z. Góral, *Bezrobocie kobiet w Polsce*, Fundacja im. F. Eberta w Polsce, „Polityka Ekonomiczna i Społeczna”, z. 18, Warszawa 1992.

<sup>10</sup> C. B. Lloyd, E. S. Andrews, C. L. Gilroy, *Women in the Labour Market*, Columbia University Press, New York 1979; cyt za: E. Mandal, *Płeć – pomoc czy przeszkoda?*, „Polityka Społeczna” 1993, nr 4.

Tabela 1 (cd)

	1	2	3	4	5	6
1991	III	35 623	15 134	42,5		
	IV	47 646	19 745	41,4	9,5	6,2
	I	61 935	25 509	41,2		
	II	74 882	31 345	41,9		
	III	94 878	41 455	43,7		
1992	IV	87 240	41 019	47,0	15,4	11,4
	I	102 782	47 797	46,5		
	II	103 269	48 238	46,7		
	III	101 004	47 862	47,3		
	IV	92 205	43 449	47,1	16,4	13,6

<sup>a</sup> Na koniec roku w odniesieniu do liczby czynnych zawodowo.

Źródło: Opracowano na podstawie materiałów Wojewódzkiego Biura Pracy: *Informacja o sytuacji na rynku pracy w roku 1990, Informacja o problemach biur pracy i bezrobotnych województwa łódzkiego w 1991 roku, Informacja o bezrobociu i problemach biur pracy w 1992 r.* Z tych samych źródeł pochodzą wszystkie informacje liczbowe dotyczące sytuacji na rynku pracy w województwie łódzkim.

Charakterystyczne dla województwa łódzkiego jest przestrzenne zróżnicowanie bezrobocia. Zarówno poziom, jak i przyrost bezrobocia w poszczególnych latach był najwyższy w Łodzi. W związku z koncentracją zatrudnienia w tym mieście blisko 80% bezrobotnych w województwie stanowili zwolnieni z łódzkich zakładów pracy. Jednak stopa bezrobocia na koniec 1991 r. we wszystkich rejonowych biurach pracy była wyższa niż w Łodzi (15,1%), najwyższa w Zgierzu (23,3%).

Zwraca uwagę systematycznie rosnący udział kobiet wśród bezrobotnych. Dotyczy to dwóch pierwszych lat analizowanego okresu. W 1992 r. liczba bezrobotnych i feminizacja bezrobocia zmieniały się w znacznie mniejszym stopniu niż wcześniej. Biorąc pod uwagę stanowiska zajmowane przez bezrobotnych przed zwolnieniem, kobiety stanowiły większość (58,3%) wśród tych, którzy pracowali na stanowiskach nierobotniczych. Były to przede wszystkim kobiety z wykształceniem średnim.

Ważną informacją o sytuacji na rynku pracy jest porównanie liczby bezrobotnych z liczbą ofert dla poszczególnych grup poszukujących pracy. W związku z tym, że od roku 1992 nie rejestruje się ofert pracy według płci, porównanie to dotyczy dwóch pierwszych lat omawianego okresu.

Porównując dane z tab. 1 i 2 można zauważyć, że sytuacja kobiet na rynku pracy wyraźnie pogorszyła się w 1991 r. Liczba bezrobotnych wzrosła ponad dwukrotnie, a liczba ofert pracy dla kobiet zmalała. W efekcie tych

Tabela 2

Sytuacja bezrobotnych kobiet na rynku pracy w województwie łódzkim<sup>a</sup>  
Stan z 31 grudnia

Wyszczególnienie	Udział kobiet wśród bezrobotnych			Udział ofert pracy dla kobiet w ofertach ogółem		Liczba bezrobotnych kobiet przypadających na 1 ofertę pracy	
	1990	1991	1992	1990	1991	1990	1991
Ogółem	41,4	47,0	47,1	38,2	46,9	27	95
1. Stanowiska nierobotnicze	53,0	58,3	41,6	41,0	38,1	87	157
z wykształceniem wyższym	41,6	48,5	.	43,5	26,7	24	82
z wykształceniem średnim	54,9	59,8	.	39,3	43,3	132	176
2. Stanowiska robotnicze	35,0	40,4	57,1	36,2	56,8	19	76
pracownicy niewykwalifikowani	40,3	42,5	.	55,4	38,8	95	529
pracownicy wykwalifikowani	27,4	36,9	.	34,3	59,9	7	29
3. Absolwenci	50,2	46,3	50,3 <sup>b</sup>	52,9	25,7	15	52

<sup>a</sup> W 1992 r. nie wyodrębniono ofert pracy według płci, w związku z czym uwzględniono tylko rok 1990 i 1991.

<sup>b</sup> Absolwentki oraz kobiety dotychczas nigdzie nie pracujące.

Źródło: Jak do tab. 1; obliczenia własne.

zmian na 1 wolne miejsce pracy dla kobiet przypadają w końcu 1991 r. ponad 3 razy więcej bezrobotnych niż rok wcześniej. Pogorszenie tej relacji dotyczyło wszystkich wyodrębnionych stanowisk pracy, ale najbardziej pracownic niewykwalifikowanych. Przypadało ich 529 na 1 miejsce oferowane dla tej grupy pracownic, a więc 5,5 raza więcej niż w końcu 1991 r. Także wśród skierowanych do pracy udział kobiet był mniejszy niż wśród bezrobotnych.

### 3. STRUKTURA BEZROBOCIA KOBIECI

#### 3.1. Bezrobotne według wieku

Analizując bezrobotnych według wieku nie dostrzegamy istotnych prawidłowości. Nie potwierdza się też często powtarzana opinia, że najłatwiej znajdują pracę kobiety młode. Bezrobotne w wieku od 18–34 lat stanowiły

Tabela 3

Bezrobotne kobiety w województwie łódzkim według wieku  
Stan z 31 grudnia

Grupy wiekowe	Województwo łódzkie ogółem						W tym Łódź					
	razem		w tym kobiety				razem		w tym kobiety			
			udział		wskaźniki struktury				udział		wskaźniki struktury	
	1991	1992	1991	1992	1991	1992	1991	1992	1991	1992	1991	1992
Ogółem	87 240	92 205	47,0	47,1	100,0	100,0	68 413	72 647	47,6	47,3	100,0	100,0
w tym w wieku:												
15-17	746	152	51,4	53,2	0,9	0,2	436	135	44,0	53,3	0,6	0,2
18-24	10 304	13 991	45,3	41,2	11,4	13,3	5 123	8 717	48,7	38,4	7,7	9,7
25-34	15 970	23 844	50,5	44,9	19,7	24,5	10 442	18 064	52,0	43,8	16,7	23,0
35-44	43 805	32 576	48,0	51,6	51,4	38,7	38 637	27 035	48,4	52,3	57,3	41,2
45-54	13 649	18 658	43,6	49,2	14,5	21,2	11 452	16 064	43,8	50,3	15,4	23,6
55 i więcej	2 766	2 984	31,6	29,1	2,1	2,0	2 323	2 622	32,8	29,7	2,3	2,3

Źródło: Jak do tab. 1; obliczenia własne.

w 1991 r. 31,1%, a w 1992 r. 37,8% ogółu bezrobotnych kobiet w województwie łódzkim. Zwraca jednak uwagę to, że w województwie łódzkim znacznie mniejszą część bezrobotnych niż średnio w kraju stanowią osoby bardzo młode (18–24 lata).

Spośród grup wyodrębnionych w tab. 3 największą część bezrobotnych kobiet stanowiły te w wieku 35–44 lata<sup>11</sup>. Jest to jednocześnie grupa, której udział w 1992 r. znacznie zmalał. Wzrósł udział wszystkich grup wiekowych, z wyjątkiem krańcowych, ale przede wszystkim kobiet w wieku 25–34 lata i 45–54 lata. Dotyczy to zarówno województwa, jak i samej Łodzi. Znaczną część wśród młodych bezrobotnych stanowią absolwenci<sup>12</sup>. Są to osoby, które po ukończeniu szkoły poszukują swojej pierwszej pracy. Rozpoczynanie dorosłego życia od zasiłku dla bezrobotnych wiąże się z rozczarowaniem, frustracją. Bezrobocie wśród ludzi młodych jest konsekwencją niedopasowania struktury kształcenia do potrzeb gospodarki. Konieczność restrukturyzacji gospodarki województwa łódzkiego wymagać będzie działań dostosowujących kwalifikacje poszukujących pracy do zapotrzebowania na nie. Trudności z tym związane dotyczą nie tylko braku odpowiednich środków, ale również braku realnego programu rozwoju gospodarczego województwa, z którego wynikałby kilkuletni program zmian w strukturze kształcenia przyszłych pracowników. Problem ten dotyczy wszystkich, bez względu na płeć. W Łodzi, gdzie duża część kobiet tradycyjnie pracowała w przemyśle włókienniczym, trzeba przygotować program z myślą o umożliwieniu bezrobotnym włókniankom i absolwentkom szkół włókienniczych innej pracy. Problem jest tym większy, że ostatnio zaobserwować można także zjawisko wypierania kobiet z zawodów do niedawna niemal całkowicie sfeminizowanych, np. w handlu, usługach czy administracji. Kobiety tradycyjnie zajmowały najniższe płatne miejsca pracy. Wraz ze zmianą proporcji zarobków na stanowiska lepiej opłacane wchodzi mężczyźni.

### 3.2. Bezrobotne według wykształcenia

Wykształcenie jest jednym z istotnych czynników aktywizacji zawodowej kobiet. Im bardziej wykształcone, tym częściej podejmują pracę zawodową. W warunkach rosnącego bezrobocia okazało się, że jest to również czynnik wpływający na ryzyko pozostania bezrobotnym. Zasada, że im wyższy poziom wykształcenia posiada dana osoba, tym jest mniejsze prawdopodobieństwo, że jest ona bezrobotna, nie dotyczy w takim samym stopniu mężczyzn

<sup>11</sup> Por. M. Podgrodzka, *Struktura bezrobocia według cech demograficznych*, „Rynek Pracy” 1992, nr 7(10).

<sup>12</sup> Por. S. Dziecielska-Machnikowska, *Bezrobotny – pierwsza rola zawodowa absolwentów szkół ponadpodstawowych*, [w:] S. Dziecielska-Machnikowska, G. Matuziak, *Co myślą bezrobotni?*, cz. 1, Łódź 1991, s. 8–24.

Tabela 4

Bezrobotne kobiety według wykształcenia  
Stan z 31 grudnia

Wykształcenie	Województwo łódzkie ogółem						W tym Łódź					
	razem		w tym kobiety				razem		w tym kobiety			
			udział		wskaźnik struktury				udział		wskaźnik struktury	
	1991	1992	1991	1992	1991	1992	1991	1992	1991	1992	1991	1992
Ogółem	87 240	92 205	47,0	47,1	100,0	100,0	68 413	72 647	47,6	47,3	100,0	100,0
w tym z wykształceniem:												
wyższym	4 160	3 626	48,9	67,8	5,0	6,7	3 814	3 294	48,9	69,7	5,7	5,7
policealnym i średnim zawodowym	20 257	21 607	53,2	57,9	26,3	28,8	16 435	17 452	51,9	57,4	26,2	29,2
średnim ogólnokształcącym	8 490	9 730	75,3	62,8	15,6	14,1	7 444	8 572	75,0	59,9	17,1	14,9
zasadniczym zawodowym	19 368	19 021	39,1	34,5	18,5	15,1	12 157	11 806	42,1	33,9	15,7	11,7
podstawowym i niepełnym podstawowym	34 965	38 221	40,6	41,2	34,6	36,3	28 563	31 431	40,2	40,9	35,3	37,5

Źródło: Jak do tab. 1; obliczenia własne.



Struktura bezrobotnych kobiet i wolnych dla nich miejsc pracy  
według stanowisk w województwie łódzkim  
Stan z 31 grudnia

Wyszczególnienie	Bezrobotne						Oferty pracy <sup>b</sup>			
	1990		1991		1992		1990		1991	
	w liczbach bezwzględ- nych	%	w liczbach bezwzględ- nych	%	w liczbach bezwzględ- nych	%	w liczbach bezwzględ- nych	%	w liczbach bezwzględ- nych	%
Ogółem	19 745	100,0	41 019	100,0	43 449	100,0	736	100	395	100,0
1. Stanowiska nierobotnicze	7 753	39,2	17 937	43,7	16 600	38,2	89	12,0	104	26,3
z wykształceniem wyższym	897	4,5	1 895	4,6	.	x	37	5,0	23	5,8
z wykształceniem średnim	6 856	34,7	16 042	39,1	.	x	52	7,0	81	20,5
2. Stanowiska nierobotnicze	10 633	53,8	21 149	51,5	23 593	54,3	557	75,6	264	66,8
pracownicy nie- wykwalifikowani	7 265	36,7	13 749	33,5	.	x	76	10,3	26	6,5
pracownicy wy- kwalifikowani	3 368	17,1	7 400	18,0	.	x	481	65,3	238	60,2
3. Absolwentki	1 359	6,8	1 933	4,7	3 256 <sup>a</sup>	7,4	89	12,0	27	6,8

<sup>a</sup> Absolwentki oraz kobiety dotychczas nigdzie nie pracujące.

<sup>b</sup> W 1992 r. nie wyodrębniono ofert pracy według płci.

Źródło: Jak do tab. 1; obliczenia własne.

i kobiet. Korzyści, jakie można uzyskać z wyższego poziomu wykształcenia, polegające na łatwiejszym dostępie do pracy są mniejsze w przypadku kobiet i większe w przypadku mężczyzn. Ponad trzecia część kobiet poszukujących pracy w województwie łódzkim legitymuje się zaledwie wykształceniem podstawowym lub niepełnym podstawowym. Te z wykształceniem wyższym stanowią najmniej liczną grupę. Na koniec 1992 r. ich udział wśród bezrobotnych wynosił 6,7% (tab. 4).

Zwraca uwagę przewaga kobiet wśród bezrobotnych z wykształceniem powyżej zasadniczego. W grupie mniej wykształconych większość stanowią mężczyźni. Wykształcenie jest więc czynnikiem różnicującym wskaźniki struktury bezrobocia inaczej w przypadku mężczyzn, inaczej w przypadku kobiet. Uzupełnieniem tej oceny mogłyby być cząstkowe stopy bezrobocia według płci i wykształcenia. Nie dysponujemy takimi współczynnikami dla województwa łódzkiego. Na podstawie informacji z badań aktywności ekonomicznej ludności w maju 1992 r. obliczono takie współczynniki dla kraju. Najwyższe stopy bezrobocia dotyczą osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym i zasadniczym zawodowym. W tych grupach są także największe różnice według płci; stopy bezrobocia dla kobiet są znacznie wyższe. Trzeba dodać, że ryzyko pozostania bezrobotnym jest w przypadku kobiet większe we wszystkich grupach wyodrębnionych według poziomu wykształcenia, z wyjątkiem osób z niepełnym podstawowym<sup>13</sup>.

Mimo wyższego niż mężczyźni wykształcenia, kobiety mają większe trudności w znalezieniu pracy. Świadczy o tym porównanie liczby bezrobotnych kobiet i zgłaszanych dla nich ofert według stanowisk pracy. Zmiany, jakie nastąpiły w 1991 r. w stosunku do 1990 r., miały przeciwny kierunek. Liczba bezrobotnych rosła, a liczba ofert malała (tab. 5). W szczególnie trudnej sytuacji były kobiety bez kwalifikacji oraz te, które miały wykształcenie średnie i pracowały wcześniej na stanowiskach nierobotniczych. Można powiedzieć, że nie było prawie żadnych ofert dla tych kategorii bezrobotnych (por. także tab. 2). Od roku 1992 nie zgłasza się ofert pracy według płci.

### 3.3. Bezrobotne według zawodu

Analiza struktury zawodowej bezrobotnych kobiet koresponduje z ich wykształceniem (tab. 6). Największą część pozostających bez pracy stanowią kobiety bez zawodu (33,5%). Są to zapewne te same, które legitymują się co najwyżej wykształceniem podstawowym.

<sup>13</sup> I. Kotowska, *Pozycja...*

Tabela 6

Bezrobotne kobiety w województwie łódzkim według zawodów  
Stan z 31 grudnia

Wyszczególnienie	1990			1991		
	razem	w tym kobiety		razem	w tym kobiety	
		udział	wskaznik struktury		udział	wskaznik struktury
Ogółem	47 646	41,4	100,0	87 240	47,0	100,0
w tym:						
bez zawodu	18 018	40,3	36,8	32 290	42,5	33,5
pracownicy admini- stracyjno-biurowi	3 579	74,4	13,5	7 419	75,5	13,7
mechanicy	3 501	5,4	1,0	6 943	7,9	1,3
włókiennicy, odzie- żowcy, dziewiarze	2 533	73,6	9,5	8 417	79,9	16,4
elektrycy, elektro- nicy	2 371	13,1	1,6	3 237	13,7	1,1
ekonomiści	2 329	79,0	9,3	4 791	80,1	9,4
tokarze, ślusarze	1 473	0,2	0,02	3 546	0,4	x
kierowcy	1 077	-	-	1 920	0,1	x
pozostałe zawody: budowlani, sprzedaw- cy, chemicy, piekar- nicy, gastronomicy	12 765	43,8	28,28	18 677	53,9	24,6

Źródło Jak do tab. 1; obliczenia własne.

Drugą grupę według liczebności stanowią bezrobotne o zawodach: włókiennicy, odzieżowcy, dziewiarze. Jest to jedyna grupa, której udział znacznie wzrósł w ciągu roku (z 9,5% w 1990 r. do 16,4% w 1991 r.). Ponadto dość liczne są wśród bezrobotnych pracownice administracyjno-biurowe (13,7% w 1991 r.) i ekonomistki (9,4% w 1991 r.). O sytuacji kobiet na rynku pracy świadczy także feminizacja bezrobocia w poszczególnych grupach zawodowych. W trzech wymienionych grupach zawodowych stanowiły one zdecydowaną większość. Wśród bezrobotnych włókienników, odzieżowców i dziewiarzy oraz wśród ekonomistów było ich na koniec 1991 r. 80%, a wśród pracowników administracyjno-biurowych 75,5%. Trzeba zaznaczyć, że feminizacja bezrobocia w tych zawodach pogłębiła się w roku 1991, jednocześnie najbardziej wzrosła liczba bezrobotnych we wszystkich trzech grupach. W końcu 1991 r. było ponad 3 razy więcej bezrobotnych z zawodami włókienniczymi i ponad 2 razy więcej pracowników administracyjno-biurowych i ekonomistów niż rok wcześniej. Oznacza to, że zagrożenie bezrobociem

Tabela 7

Bezrobotni według przyczyn zwolnienia  
Stan z 31 grudnia

Wyszczególnienie	1991					1992				
	ogółem	K	wskaźniki struktury			ogółem	K	wskaźniki struktury		
	liczba	%	O	M	K	liczba	%	O	M	K
Zwolnieni z przyczyn dotyczących zakładu pracy	25 609	55,4	29,4	24,7	34,6	36 030	53,3	39,1	34,4	44,3
Pozostali	61 631	43,5	70,6	75,3	65,4	56 175	43,1	60,9	65,6	55,7
Razem	87 240	x	100,0	100,0	100,0	92 205	x	100,0	100,0	100,0

Objaśnienia: K – kobiety, M – mężczyźni, O – ogółem.

Źródło: Jak do tab. 1; obliczenia własne.

w tych trzech grupach zawodowych jest znacznie większe w przypadku kobiet. Wiąże się to również z większym udziałem kobiet wśród zwolnionych z przyczyn zakładu pracy, głównie zwolnień grupowych<sup>14</sup>. W przemyśle lekkim o sfeminizowanym zatrudnieniu, najbardziej dotkniętym recesją, częściej zwalniano kobiety. Sytuację w tym zakresie przedstawiono w tab. 7.

Zwolnienia te w większym stopniu dotknęły kobiety w obu badanych latach. Na koniec 1992 r. były przyczyną pozbawienia pracy 44,3% wszystkich bezrobotnych kobiet. Analogiczny wskaźnik dla mężczyzn wynosił 34,4%.

### 3.4. Bezrobotne według okresu oczekiwania na pracę

Istotną cechą charakteryzującą bezrobotnych jest okres pozostawania bez pracy. Zjawiskiem normalnym jest tzw. bezrobocie frykcyjne. Zawsze bowiem są osoby, które z różnych względów zmieniają pracę i przez jakiś czas pozostają bezrobotnymi. Szczególnie niebezpieczne staje się zjawisko bezrobocia, gdy oczekiwanie na pracę trwa dłużej niż rok. Z danych dotyczących województwa łódzkiego (tab. 8) wynika, że na koniec 1992 r. była to najliczniejsza grupa wśród bezrobotnych (27,1%).

Tabela 8

Bezrobotni według okresu pozostawania bez pracy  
Stan z 31 grudnia 1992 r.

Okres pozostawania bez pracy	Ogółem		Mężczyźni		Kobiety	
	liczba	wskaźnik struktury	liczba	wskaźnik struktury	liczba	wskaźnik struktury
Do 1 miesiąca	4 883	5,3	2 781	5,7	2 102	4,3
Od 1-3 miesięcy	12 620	13,7	7 219	14,8	5 401	12,4
Od 4-6 miesięcy	15 529	16,8	7 925	16,3	7 604	17,5
Od 7-9 miesięcy	16 592	18,0	3 204	16,8	8 388	19,3
Od 10-12 miesięcy	17 638	19,1	9 715	19,9	7 923	18,2
Dłużej niż 12 miesięcy	24 943	27,1	12 912	26,5	12 031	27,8
Razem	92 205	100,0	48 756	100,0	43 449	100,0

Źródło: Jak do tab. 1; obliczenia własne.

<sup>14</sup> Przez zwolnienia grupowe rozumie się zwolnienie jednorazowe lub w okresie 3 miesięcy 10% załogi w zakładach zatrudniających do 1000 pracowników lub co najmniej 100 pracowników w zakładach zatrudniających powyżej 1000 pracowników. Zmniejszenie zatrudnienia jest wywołane przyczynami ekonomicznymi, organizacyjnymi, technologicznymi lub produkcyjnymi. Problem ten reguluje *Ustawa z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy oraz o zmianie niektórych ustaw*, „Dziennik Ustaw” 1990, nr 4, poz. 19.

Różnice w długości okresu pozostawania bez pracy u kobiet i mężczyzn nie były istotne. Bezrobocie długookresowe objęło 27,8% kobiet. Jeśli dodamy, że dalsze 37,5% czekało na pracę od 7–12 miesięcy, to w sumie 2/3 wszystkich bezrobotnych kobiet nie pracuje 7 lub więcej miesięcy. Można przypuszczać, że wpłynie to na wzrost udziału liczby bezrobotnych pozostających bez pracy dłużej niż rok, w tym także kobiet.

Jak wynika z doświadczeń krajów EWG problem długo oczekujących na pracę polega przede wszystkim na tym, że im dłużej czekają, tym dłużej będą czekać. „Zakłęte koło przedłużającego się bezrobocia oraz zjawisko «odwróconej kolejki», gdzie ci, którzy najdłużej czekają, stają się «trwałymi bezrobotnymi», zaś rynek pracy wybiera nowo przybyłych, występuje w większości krajów europejskich”<sup>15</sup>. W przypadku kobiet często występuje zniechęcenie trudnościami w poszukiwaniu pracy, w związku z czym same rezygnują ze statusu bezrobotnej i nie rejestrują się w biurach pracy. Takie zjawisko zaobserwowano w Niemczech i w Irlandii. Sytuacja ta utrudnia jednoznaczne rozgraniczenie pojęć bierności zawodowej i bezrobocia kobiet. Poszukujący pracy mężczyźni rejestrują się w biurach pracy bez względu na to, jak długo na nią czekają i w związku z tym zaliczani są do czynnych zawodowo. Kobiety zniechęcone oczekiwaniem nie rejestrują się i zaliczane są do biernych zawodowo<sup>16</sup>.

Mając to na uwadze należy zwrócić szczególną uwagę na bezrobotne kobiety pozbawione pracy dłużej niż rok. Konieczna jest dokładna analiza, kim one są i w zależności od tego przygotowanie programów ich aktywizacji zawodowej. Część z nich zapewne zmieni status na bierne zawodowo, ale nie byłoby dobrze, gdyby w obecnych warunkach przyjęto takie założenie, podejmując określone działania z zakresu polityki zatrudnienia.

#### 4. BEZROBOCIE Kobiet W ŚWIELE BADAŃ ANKIETOWYCH

Bezrobocie postrzegane jest jako jeden z najistotniejszych problemów społeczno-gospodarczych w naszym kraju. Mimo że pojawiło się ponad 3 lata temu, poświęcono mu już wiele badań. W badaniach socjologicznych kobiety zaliczane są do kategorii osób szczególnie zagrożonych bezrobociem długookresowym. Stwierdzono, że „kobiety są bardziej niż mężczyźni

<sup>15</sup> M. Maruani, *Pozycja kobiet na rynku pracy. Tendencje zachodzące w dwunastu krajach Wspólnoty Europejskiej w latach 1983–1990*, „Rynek Pracy” 1992, nr 10(13), s. 38; tłumaczenie opracowania pt. *The Position of Women on the Labour Market. Trends and Developments in the Twelve Member States of the European Community 1983–1990*, Commission of the European Communities, 1992.

<sup>16</sup> Tamże.

o takim samym poziomie wykształcenia narażone na bezrobocie, a w przypadku utraty pracy trudniej im znaleźć stałe zatrudnienie<sup>17</sup>. Nie będziemy zajmować się wynikami wszystkich badań, jakie w Polsce przeprowadzono. Wykorzystamy jedynie pewne spostrzeżenia z nich wynikające. Interesują nas zwłaszcza badania przeprowadzone na łódzkim rynku pracy. Na szczególną uwagę zasługują badania zrealizowane w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego pod kierownictwem S. Dzięcielskiej-Machnikowskiej<sup>18</sup>. Najogólniej można powiedzieć, że autorom badań chodziło o uzyskanie informacji, jak postrzegają bezrobocie sami bezrobotni. Ankietowani odbierają bezrobocie jako zagrożenie i uważają, że praca jest prawem każdego człowieka, a państwo powinno mu ją zagwarantować. Z punktu widzenia kobiecego rynku pracy na uwagę zasługuje stwierdzenie, potwierdzone wynikami innych badań, że kobiety znacznie częściej traktują pracę jako źródło zadowolenia i satysfakcji, zaś mężczyźni jako źródło dochodów<sup>19</sup>. Biorąc pod uwagę, że większość bezrobotnych kobiet legitymuje się wykształceniem niższym niż średnie, jest to sygnał, że nawet w tak trudnych warunkach ekonomicznych czynniki pozaekonomiczne motywują do pracy nie tylko kobiety o wysokich kwalifikacjach.

Z badań, którymi objęto tylko kobiety (część z nich to łodzianki) wynika, że bardzo pesymistycznie oceniają one zjawisko bezrobocia uważając, że stanie się stałą cechą naszej gospodarki (77% respondentek) i będzie się zwiększało (95,1%). Mimo to zaledwie 10% badanych chce podjąć każdą pracę, byle przestać być bezrobotną. Ponad 50% oczekuje pracy ciekawej i dającej zadowolenie lub zgodnej z kwalifikacjami, choć jedno drugiego nie wyklucza. Takie odpowiedzi były udziałem aż 63% kobiet w wieku do 26 lat<sup>20</sup>. Jest to także potwierdzenie tezy, że wykształcenie jest bardzo ważnym czynnikiem motywującym kobiety do podejmowania pracy zawodowej.

Województwo łódzkie było również przedmiotem szczegółowej analizy w ramach wcześniej wspomnianych badań bezrobocia kobiet w Polsce<sup>21</sup>. Wynika z nich, że stopa bezrobocia kobiet w Polsce była cały czas (1990 r. i 1991 r.) wyższa niż stopa bezrobocia dla mężczyzn. W analizie statystycznej posłużono się tymi samymi danymi, które wykorzystaliśmy charakteryzując strukturę bezrobotnych. Pogłębione badania ankietowe mające na celu

<sup>17</sup> I. Reszke, *Socjologia wobec bezrobocia kobiet*, „Humanizacja Pracy” 1990, nr 1-6.

<sup>18</sup> S. Dzięcielska-Machnikowska, G. Matuszak, *Co myślą bezrobotni...*; S. Dzięcielska-Machnikowska, *Co myślą bezrobotne kobiety*, Łódź 1992.

<sup>19</sup> Por. G. Koptas, *Bezrobocie w Polsce w świetle badań ankietowych*, *Ekspertyza*, „Rynek Pracy” 1992, nr 2, s. 18-20

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Por. Z. Janowska, J. Martini-Fiwek, Z. Góral, *Bezrobocie...*

uzyskanie oceny sytuacji na rynku pracy przez bezrobotne dotyczyły w Łodzi tylko 23 przypadkowo spotkanych w dniu pobierania zasiłku kobiet. Nie mogą więc stanowić podstawy do żadnych uogólnień i ocen. Uważamy natomiast, że ciekawe byłoby ponowne przeprowadzenie badań bezrobocia w województwie łódzkim przez Instytut Socjologii UŁ i porównanie wyników z wcześniejszymi badaniami.

## 5. UWAGI KOŃCOWE

Dość trudno mówić o tendencjach zmian rysujących się na kobiecym rynku pracy w województwie łódzkim, gdyż zbyt krótki okres, jaki obejmuje analiza, nie upoważnia do tego. Nasuwają się jednak pewne spostrzeżenia:

- sytuacja kobiet na rynku pracy się pogorszyła;
- grupą najbardziej zagrożoną bezrobociem są kobiety bez kwalifikacji;
- spośród wykwalifikowanych najtrudniejszą sytuację mają kobiety posiadające zawody związane z przemysłem lekkim najbardziej dotkniętym recesją.

Lektura literatury dotyczącej bezrobocia oraz wyników badań, prowadzonych na ten temat, daje podstawę do pewnych bardziej ogólnych refleksji. Zjawisko bezrobocia, którego nie znała cała aktywna zawodowo społeczność Polaków, stało się jednym z najpoważniejszych zagrożeń, przyczyną frustracji i zubożenia ludności. Z badań, przeprowadzonych przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych wynika, że w co trzecim gospodarstwie domowym ankietowanych kobiet w Łodzi w ogóle nie było osób pracujących<sup>22</sup>. Bardzo negatywnie należy ocenić małą aktywność znacznej części bezrobotnych w poszukiwaniu pracy. Konieczne jest rozszerzenie działalności biur pracy, polegające na przygotowywaniu bezrobotnych do szukania zatrudnienia. Dotyczy to zwłaszcza bezrobocia długookresowego, które prawdopodobnie się zwiększy. Trzeba także w szerszym zakresie korzystać z doświadczeń tych krajów, które od lat podejmują działania mające ograniczyć bezrobocie lub choćby złagodzić jego skutki<sup>23</sup>. To wszystko uwarunkowane jest w znacznym stopniu zwiększeniem liczby odpowiednio wykwalifikowanych pracowników wojewódzkich i rejonowych urzędów pracy.

<sup>22</sup> B. Kołaczek, *Sytuacje zawodowe i rodzinne kobiet poszukujących pracy*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1991.

<sup>23</sup> G. Koptas, *Brytyjskie doświadczenia w ograniczeniu bezrobocia – możliwości wykorzystania w Polsce*, „Rynek Pracy” 1992, nr 4; por. także: D. Graniewska, *Bezrobocie kobiet w krajach Europy Zachodniej*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, wrzesień 1990.



*Jadwiga Florczak-Bywalec***SITUATION OF WOMEN ON LABOUR MARKET  
IN ADMINISTRATIVE PROVINCE OF ŁÓDŹ**

The article analyzes changes occurring on the labour market of women in the Administrative province of Łódź. The analysis of information collected in the Provincial Labour Office shows that the situation of women on the local labour market deteriorated in the years 1990-1992. Women without qualifications represent the group most threatened by unemployment. Among qualified women, the most difficult situation is faced by women in occupations connected with the light industry, which is most acutely affected by the recession. The phenomenon of unemployment, which was not known to the economically active part of the Polish society has become today one of the biggest threats, a cause of frustrations and impoverishment of the population. In many families in the Region of Łódź, there are no persons at all who would be gainfully employed. It is necessary to expand the activity of employment agencies to include the working out of programmes aimed at reduction of unemployment and addressed to groups of employees most threatened by the loss of jobs. In this province, women can certainly be classified among them.